

Kradł rowery, bo nie chciał wracać pieszo

Wczoraj policjanci wydziału kryminalnego przedstawili zarzut kradzieży rowerów, 21-letniemu mieszkańcowi gminy Ustrzyki Dolne. Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów, za co grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Na początku maja policjanci przyjęli zawiadomienia o kradzieży rowerów z bloku przy ul. 29 Listopada w Ustrzykach Dolnych. Najpierw skradziono rower o wartości 600 złotych, a kilka dni później kolejny, tym razem o wartości 1600 złotych. Policjanci przystąpili do swoich działań informując m.in. Placówkę Straży Granicznej w Krościenku o ewentualnej próbie przewiezienia rowerów za granicę państwa. Policjanci wydziału kryminalnego ustalili sprawcę kradzieży, którym okazał się 21-letni mieszkaniec podustrzyckiej miejscowości. Mężczyzna przyznał się do kradzieży tłumacząc, że kiedy wracał piechotą z imprezy w Ustrzykach Dolnych późno w nocy, był zmęczony i postanowił poszukać roweru w bloku, aby dalszą drogę pokonać rowerem. Za pierwszym razem zabrał rower znajdujący się na klatce schodowej, który porzucił w krzakach, a po kilku dniach zabrał kolejny, którym dojechał do domu i użytkował go przez kilka dni, po czym sprzedał za 150 zł obywatelowi Ukrainy. Rower został zatrzymany przez funkcjonariuszy straży granicznej podczas odprawy. 21-latek za swój czyn odpowie przed sądem, grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. odzyskany rower

Informacja:

KPP Ustrzyki Dolne

Skomentuj to na Forum Dyskusyjnym Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.